

20 mln na remont Teatru Powszechnego

Przebudowana zostanie Duża Scena, budynek będzie podniesiony o dwie kondygnacje. Powstanie świetlica i Regionalne Centrum Edukacji. W połowie roku rozpocznie się remont Teatru Powszechnego. W środę podpisano umowę.

IZABELLA ADAMCZEWSKA

Urząd Marszałkowski przekazał teatrowi 13,5 mln zł z Unii Europejskiej. Ponad 6 mln „wkładu własnego” dołożył UMŁ. Pieniądze przeznaczone zostaną na remont Dużej Sceny, a także rozbudowę budynku. - Duża Scena jest trudna i dla aktorów, i dla widzów. Narzuca wyraziste środki, nie wszystkie sztuki da się na niej wystawić - mówi Ewa Pilawska, dyrektor Teatru Powszechnego. - Remont sceny umożliwi nam rozwój.

Zmieni się kształt widowni. - Zaplanowano układ amfiteatralny, boczne foyer zostanie powiększo-

ne - tłumaczył Ireneusz Kaczka, pełnomocnik dyrektora do spraw inwestycji i remontów. - Scena wyposażona zostanie w najnowsze urządzenia, na przykład zapadnię. Będzie dużo udogodnień dla niepełnosprawnych: miejsca dla widzów na wózkach inwalidzkich, pętle indukcyjne na podczerwień dla niedosłyszących.

Modernizacja Dużej Sceny to nie wszystko. Powstaną dwie nowe kondygnacje budynku. Pierwszą zajmą pomieszczenia biurowe, których w teatrze brakuje. Drugą - pokoje gościnne dla aktorów, na przykład tych, którzy są zapraszani na Festiwal Sztuk Przyjemnych i Nieprzyjemnych. Przebudowana zostanie klatka schodowa i zamontowana winda.

Projekt zrobiła pracownia architektoniczna Gpvt. W styczniu ogłoszony zostanie przetarg dla wykonawców. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, prace rozpoczną się w kwietniu 2017 roku, a zakończą w czerwcu 2019 roku.

Pilawska podkreśla, że bardzo zależy jej na rewitalizacji społecznej przez sztukę. W teatrze prezentowane są spektakle dla bezrobotnych, realizowany jest cykl „Dziecko w sytuacji”. Teraz powstanie Regionalne Centrum Edukacji, a także świetlica, tworzona z myślą o okolicznych mieszkańcach.

Na czas trwania przebudowy spektakle grane na Dużej Scenie przeniesione zostaną do kina Bałtyk. - Nie naruszymy tkanki budynku. Ekran zostanie, wyjdziemy ze sceną do pierwszego rzędu - mówi Pilawska. - Ta przestrzeń sprzyjać będzie farsom i komediom. Takie sztuki, jak „Pomoc domowa”, „Boeing, Boeing” czy „Szalone nożyczki”, świetnie się tam odnajdą.

Festiwal Sztuk Przyjemnych i Nieprzyjemnych będzie korzystał z gościnności m.in. Toya Studios, EC1 i Międzynarodowych Targów Łódzkich. Mała Scena ma działać bez zmian przy ul. Legionów. ●